

Prof. zw. dr hab. Izabella Malej  
Instytut Filologii Słowiańskiej  
Uniwersytetu Wrocławskiego

**Recenzja**  
**książki**

*De imaginatione. O эзотерической имажинации в русской культуре  
начала XX века* (Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2014, ss. 281)

**oraz ocena dorobku naukowego i dydaktycznego**

**dr Diany Oboleńskiej**

**w przewodzie habilitacyjnym**

Dr Diana Oboleńska rozpoczęła karierę naukową w roku 2002, obroniwszy pracę magisterską, poświęconą powieści Andrieja Bielego *Petersburg*, a ściślej - obecności i znaczeniu palety kolorystycznej w tejże. I do dziś, a więc od lat dwunastu wierna pozostaje zarówno postaci bohatera Jej pierwszej samodzielnej pracy naukowej, jak i epoce symbolizmu. Nie znaczy to wszakże, iż dr Oboleńska zasklepiła się w kokonie bielowowsko-symbolistycznym. Uprzedzając mój szczegółowy wywód recenzorski i wnioski zeń płynące, chcę już na wstępie podkreślić, iż tej wiernej miłości badawczej towarzyszy w przypadku Habilitanki zjawisko rozmnażania przez pączkowanie problemów naukowych. Tak więc, dr Oboleńska wychodzi od Bielego i symbolizmu po to, by dojść do ezoteryzmu i awangardy. A wszystko to na materiale kultury rosyjskiej, która w epoce modernizmu przypominała tygiel z wrzącą zawartością idei, pomysłów i poszukiwań twórczych, z literaturą, filozofią, psychoanalizą i sztuką wchodzącymi ze sobą w wielowymiarowy dyskurs. Dr Oboleńska wstąpiła na ścieżkę naukową z zamiarem okiełznania tej wjątkowej burzy kulturowej, uczyniwszy z "okultystycznego syndromu" drogowskaz, wskazujący kierunek Jej własnych penetracji badawczych. Że nie był to trop fałszywy, a wręcz przeciwnie - ważny dla polskiego i światowego literaturoznawstwa tudzież płodny interpretacyjnie dobitnie poświadcza cały dorobek naukowy Habilitanki.

Mówią liczby: 20 oryginalnych prac twórczych, w tym 2 monografie i 18 artykułów, referujących bogate spektrum problemów cząstkowych. Do tego dochodzą jeszcze 4 artykuły

przyjęte do druku, 4 współredagowane tomy zbiorowe oraz imponująca, bo czternastokrotna aktywność z referatami na międzynarodowych konferencjach w kraju i za granicą. Statystyczny wymiar osobowości naukowej Habilitantki jawnie wskazuje na dynamizm i jakże cenną naukową ciekawość, będącą kołem zamachowym Jej działalności badawczej. Jeśli pozostać przy mierze formalnej, to trzeba też skonstatować, iż pod względem ilościowym dorobek podoktorski zyskuje znaczącą przewagę nad etapem poprzedzającym, zamykającym się ramami magisterium i doktoratu. To tak, jakby dr Oboleńska w tym pierwszym etapie ostrożnie poszukiwała obszaru badań, który byłby Jej samej szczególnie bliski i który zarazem by odbiegał od badań sztamowych, popularnych i wtórnych. Dlatego mamy cztery artykuły datowane na lata 2005-2007, które mają znaczenie niebagatelne z punktu widzenia oceny merytorycznej obranej przez Habilitantkę drogi. Są one bowiem świadectwem wyteżonej uwagi badawczej ich Autorki, która poprzez poetykę barw i motywy kosmogoniczne dochodzi do *idée fixe* swoich penetracji rusycystycznych, czyli do ezoteryki oraz implikowanych przez nią: antropozofii, okultyzmu, mistyki. Wszystkie te teksty, podobnie jak znakomita większość artykułów, jakie spod pióra Kandydatki do tytułu wyszły zostały napisane w języku rosyjskim. Warto podkreślić znaczenie tego faktu dla obecności myśli, konceptów i wniosków sformułowanych przez Autorkę na niwie literaturoznawstwa międzynarodowego. Znaczące tu jest także i to, iż Habilitantka posługuje się ruszczyzną wysokiej próby, w jej literackim i naukowym zarazem wymiarze. Nie sposób nie zauważyć, iż wyniki badań cząstkowych publikuje dr Oboleńska zarówno na łamach polskich pism naukowych o randze międzynarodowej (jak np. "Slavia Orientalis") oraz poza granicami Polski (w formie papierowej i elektronicznej).

Tak rodzi się interdyscyplinarna, hermeneutycznie zorientowana osobowość badawcza dr Oboleńskiej, której pierwszym, ważnym merytorycznym punktem kompensującym w jedną całość określony obszar badań jawi się praca doktorska (*Путь к посвящению. Антропософские мотивы в романах Андрея Белого*) w roku 2007 obroniona, drukiem zaś ogłoszona dwa lata później. Metaforycznie ujęta w tytule książki Bielego droga do wtajemniczenia okazuje się być dowodem wpływu antropozofii Rudolfa Steinera na życie i twórczość symbolisty rosyjskiego. Autorka daje się tutaj poznać jako badaczka w pełni świadoma i erudycyjna, z pasją przyjmując na siebie niełatwą rolę przewodniczki po meandrach bielowskiego myślenia artystycznego i duchowego odczuwania. Uczyniwszy kanwą swych dociekań zarówno prozę Bielego, jak i jego wypowiedzi krytyczne, dr Oboleńska odkrywa w poszczególnych rozdziałach pracy doktorskiej trójstopniową tajemnicę (pod)świadomości rosyjskiego symbolisty (czas oczyszczenia, czas próby i czas iluminacji).

Triada owa, tak celnie przez Autorkę wyabstrahowana, opisana i zinterpretowana stanowi implikację etapów gnostycko-antropozoficznej drogi do wtajemniczenia i służy przedstawieniu duchowego rozwoju bohaterów powieści Biełego. Przeprowadzone w całej pracy analizy oceniam nad wyraz pozytywnie, zwłaszcza ze względu na ich nowatorski charakter. Po raz pierwszy bowiem prozatorska spuścizna Biełego została zinterpretowana w ten właśnie sposób, wyświetlona na podobieństwo "wielostrunnego" (określenie Biełego) hologramu, ujawniającego swój symbologenny, kosmogoniczny, wreszcie - gnostycko-antropozoficzny potencjał. Poruszając się na poziomie poetyki tekstów oraz ich semantyki strukturalnej, gdańska badaczka udowadnia, że steinerowskie postrzeganie świata i człowieka jako dążenia do pełni swoiste jest dla powieści Biełego i rozgrywa się na różnych poziomach (kompozycyjnym, semantyczno-symbolicznym oraz fonicznym).

Proces dojrzewania i rozwój naukowego temperamentu dr Oboleńskiej nabiera rozmachu w czasie drugiego, podoktorskiego, etapu drogi naukowej. W tym czasie bowiem prowadzone przez Habilitankę badania zyskują swoją intensywność, zorientowaną na zagadnienia związane z wpływem koncepcji inicjacyjnych na kulturę rosyjską przełomu XIX i XX wieku oraz pierwszej połowy ubiegłego stulecia. Podstawą swych penetracji badawczych uczyniła dr Oboleńska przez Nią samą wypracowaną już na etapie pracy doktorskiej matrycę doboru motywów obecnych w tradycji kulturowej, dla której znalazła w przestrzeni duchowych eksperymentów wspólny mianownik. Jego rolę pełni antropozofia Rudolfa Steinera. We wszystkich, bez wyjątku, pracach, opublikowanych po doktoracie badaczka udowadnia, iż zna, rozumie i czuje steinerowską antropozofię, jak mało kto wśród polskich (i nie tylko polskich) naukowców. I nie jest to bynajmniej, co z całą mocą warto podkreślić, ani specjalizacja marginalna, ani też monoprobemowa, ani, wreszcie, zbudowana li tylko na suchej wiedzy, zasymilowanej od innych badaczy. Habilitanka na polu podjętych przez siebie badań odkrywa i przeciera nowe tory interpretacji kultury rosyjskiej doby modernizmu, ujawniając tkwiący w niej, a słabo jak dotąd oswojony przez naukowców, potencjał. Zainteresowana wpływem Steinera i jego poglądów na twórczość Rosjan dr Oboleńska udała się do Dornach w Szwajcarii, by przeprowadzić badania w tamtejszym archiwum antropozoficznym. Pobyt ów okazał się wielce pożyteczny, gdyż badaczka odkryła niepublikowaną dotąd korespondencję Kleopatry Christoforowej, Olgi Annienkowej, Anny Kamińskiej, Michaiła Czechowa, Margarity Sabasznikowej, Andrieja Biełego oraz innych rosyjskich uczestników ruchu antropozoficznego, kierowaną do Steinera lub jego żony. Odkrycie to pozwoliło Habilitantce znacznie rozszerzyć kontekst badawczy prowadzonych dociekań. Za jedną z ważniejszych konsekwencji uznaję w tym kontekście te artykuły dr

Oboleńskiej, dzięki którym wydobywa ona z zapomnienia twórczość Nikołaja Bielocwietowa. W ten sposób ujawnia się sposób pracy naukowej Habilitantki, polegający na kontakcie ze źródłem pierwotnym, archiwalnym, poddaniu go następnie naukowej wiwisekcji i prezentacji rezultatów badawczych w postaci artykułu. Dlatego też z każdego kontaktu z archiwum, czy to we wspomnianych Dornach, czy też w Rydze, bądź Moskwie badaczka potrafiła wyzyskać dla nauki to, co najważniejsze - nowatorstwo, poszerzając spektrum oglądu własnych poszukiwań i wskazując zarazem innym badaczom możliwe kierunki interpretacji. Na nowy teren badań wstąpiła z kolei dr Oboleńska za sprawą projektu naukowego "Scandia", do którego przystąpiła na zaproszenie Państwowego Uniwersytetu w Pietrozawodsku. Projekt ów poświęcony badaniom wzajemnego wpływu dwóch kultur, rosyjskiej i skandynawskiej, otworzył Habilitantkę zarówno na twórczość Augusta Strinberga i jej kontaminacje ze spuścizną Aleksandra Błoka, jak i na obecność światopoglądu Emanuela Swedenborga w kulturze rosyjskiej Srebrnego Wieku. I na jeszcze jeden kierunek penetracji naukowych chęć zwrócić uwagę, który ujawnia się w badaniach Habilitantki w okresie podoktorskim. W fokusie zainteresowań dr Oboleńskiej znalazła się wszak twórczość literacka i malarstwo Wasyla Kandyńskiego, co pozwoliło badaczce wyjść poza obszar modernizmu w kierunku awangardy. Reasumcję tego szeroko zakrojonego i wielokierunkowego obszaru pola badawczego po jakim porusza się gdańska badaczka przynosi najnowsza rozprawa, do miana habilitacyjnej pretendująca.

Rozprawa ta, zatytułowana *De imaginatione. O эзотерической имажинации в русской культуре начала XX века* stanowi pokłosie wieloletniego wysiłku badawczego, zorientowanego na rosyjską modernistyczną kulturę inicjacyjną. Założeniem badawczym przez Autorkę przyjętym jawi się tutaj ujawnienie systemu elementów aktu wtajemniczenia, funkcjonujących jako kompozycyjne centrum wziętych na warsztat dzieł. Dziełami tymi są utwory dramaturgiczne, jakie wyszły spod pióra Aleksandra Błoka (*Róża i krzyż*) i Wasyla Kandyńskiego (*Żółty dźwięk*). Pojęcie imaginacji, czyli wyobraźni ezoterycznej powiązała badaczka z ideą wglądu w duchową rzeczywistość oraz z ideami twórczej transformacji rzeczywistości, w jakiej obu twórcom przyszło żyć i tworzyć. W ten sposób stało się możliwe ujęcie w ramach jednej pracy dwóch, jakże różnych osobowości artystycznych: symbolisty Błoka i awangardysty Kandyńskiego. Określone cele badawcze wymagały od dr Oboleńskiej wypracowania precyzyjnej metodologii, takiej, która umożliwiłaby sumaryczną interpretację odmiennych strukturalnie tekstów. Badaczka korzysta w tym względzie przede wszystkim z osiągnięć literaturoznawstwa zachodniego, nie zapominając atoli o niezbyt licznych, za to ważkich badaniach nad specyfiką tekstów inicjacyjnych przeprowadzonych na gruncie

literaturoznawstwa rosyjskiego i polskiego. I na tej bazie formułuje, i realizuje własne założenia naukowe. Można je sprowadzić do miana próby wyznaczenia ram terminologicznych, związanych z imaginacją ezoteryczną oraz określenia jej aktywnych form, obecnych w wybranych przez badaczkę utworach literackich. Z próby tej wychodzi dr Oboleńska w pełni zwycięsko, przekonując swoją pracą o zasadności wyboru trzech, w mojej ocenie, kluczowych rozwiązań z zakresu opisu, interpretacji i syntetyzowania badań naukowych. *Primo*: imaginacja ezoteryczna jako indywidualny proces aktywowania "ja", uruchamiany przez wizję duchową (wybór klucza badawczego). *Secundo*: twórczość Błoka i Kandyńskiego w ich dwubiegunowej łączności - rozłączności (wybór materiału badawczego). *Tertio*: dwa typy imaginacji (alchemiczny i antropozoficzny) (wybór problemu badawczego). To właśnie dzięki tym, jakże trafnym, wyborom udało się badaczce skonsolidować w jedną całość perspektywę diachroniczną z synchroniczną i - tym samym - dać pełny obraz badanego fenomenu.

Określone tak precyzyjnie i wytrawnie metodologicznie obudowane cele zrealizowała Habilitantka w trzech rodzajach zasadniczych rozprawy, z których pierwszy (*Vis Imaginationis. O imaginacii na Znanie u v Poccui*), będąc panoramicznym przeglądem dziejów imaginacji na przestrzeni stuleci, pełni rolę trampoliny do dwóch kolejnych. Można by się żżymać na przyjęty w tym rozdziale, jak i w całej pracy chronologiczny układ materiału tekstowego, jednak byłoby to nieuzasadnione z mojej strony czepialstwo, albowiem tylko opis chronologiczny gwarantował w przypadku tak złożonego, wielokompleksowego, nie zawsze wszak jednoznacznego zjawiska logikę i przejrzystość wywodu. Zresztą owa chronologiczność zająbia się zarówno w samej strukturze książki, jak i w narracji odautorskiej z pogłębioną wiwisekcją imaginacji jako fenomenu kulturowego w jego inwariantywności. W rzeczonym rozdziale pierwszym badaczka formułuje, fundamentalne i upoważniające status kolejnych dwóch rozdziałów, przekonanie o tym, iż koncept imaginacji ezoterycznej, jaki można obserwować w kulturze rosyjskiej początku XX wieku stanowi wynik doświadczenia indywidualnego twórcy. Doświadczenie owo z kolei jawi się, w rozumieniu Habilitantki, jako zespół duchowych praktyk inicjacyjnych, prowadzących twórcę do kreacji dzieł o charakterze specyficznym, czyli dzieł imaginacyjnych. Dobrze się stało, że Autorka unika ogólnikowych sformułowań i na przestrzeni trzech rozdziałów głównych nie waha się wnikać w tkankę badanego zjawiska po to, by wykazać różnorodność form inicjacji. Poszczególne elementy lub całe struktury imaginacyjne odnajduje dr Oboleńska w filozofii Władimira Sołowjowa, Nikołaja Bierdiajewa, w ezoterycznych systemach Jeleny Bławatskiej i Rudolfa Steinera, wreszcie - w twórczości młodszych symbolistów rosyjskich z

Wiaczesławem Iwanowem, Aleksandrem Błokiem i Andriejem Biłym na czele. Wnioskiem, w mojej ocenie, odkrywczym dla wyświetlenia podjętego w pracy problemu badawczego jest konstatacja Habilitantki mówiąca o tym, iż najbardziej specyficznym wariantem imaginacji i zarazem najbardziej nowatorskim w sensie metody twórczej, jawi się projekcja oparta na indywidualnym, powtarzającym się doświadczeniu przeżycia wizji mistycznej. Jak pokaże to badaczka w kolejnych dwóch rozdziałach, tego typu doświadczenie decyduje nie tylko o możliwości stworzenia dzieła, stanowiącego rezultat duchowej inicjacji jego twórcy, lecz także o możliwości inicjowania odbiorcy, a więc rzeczywistego wpływu dzieła na duchową ewolucję czytelnika, słuchacza lub widza.

Działa zatem w kulturze rosyjskiej zjawisko imaginacji ezoterycznej, jak dowodzi Autorka, na zasadzie sprzężenia zwrotnego, i tak też funkcjonują w strukturze rozprawy habilitacyjnej rozdziały analityczne, będące analizą konkretnej materii literackiej. Z aprobatą przywitałam systematyzację wprowadzoną przez badaczkę, w wyniku której wyodrębniła ona dwa rodzaje imaginacji (odpowiadają im odpowiednie rozdziały: *Auri sacra fames. O алхимической имажинации и Александре Блоке* oraz *Lux e Tenebris. O антропософской имажинации и Василии Кандинском*). Motywację takiego, a innego doboru twórców i ich spuścizny literackiej w obrębie dramatu w pełni przyjmuję. Wybrani bowiem przez dr Oboleńską pisarze w tym samym czasie znaleźli się w kręgu oddziaływania idei ezoterycznych i temu oddziaływaniu ulegli. Kontakt z ezoteryką zarówno w przypadku Błoka, jak i Kandyńskiego zapłodnił wyobraźnię i ukierunkował na poszukiwanie nowych form artystycznych, umożliwiających wcielenie koncepcji oferowanych przez różnorakie systemy inicjacyjne. Obaj pisarze sięgnęli nadto po dramat, jako formę implikującą kontakt z odbiorcą. Tyle podobieństw. Ważniejsze, z punktu widzenia *meritum* są jednak różnice. Kierując się podobną motywacją, czyli potrzebą eksplikacji głębokiego doświadczenia duchowego, pisarze realizują ów ezoteryczny eksperyment zgoła odmiennie. W tym kontekście zasługą badaczki staje się nie tylko odkrycie zjawiska imaginacji w jego roli formo- i duchowotwórczej, lecz także odkrycie, poprzez badania naukowe, utworów pozostających *ad marginum*, niesłusznie zapomnianych i niedocenianych. Dlatego też za wielkie odkrycie Autorki uznaję ukazanie ezoterycznych korzeni i ezoterycznego charakteru dramatu Błoka *Róża i Krzyż*. Dr Oboleńska dostrzegła specyfikę imaginacji alchemicznej na poziomie struktury językowej, budującej obszary tematyczne i aksjologiczne utworu rosyjskiego symbolisty. Prowadząc zgrabnie myśl od fascynacji Błoka sołowjowską ideą Sofii-Mądrości Bożej do fascynacji masonerią (acz objawiającą się nader dyskretnie w przypadku Błoka), Habilitantka ukazuje wyjątkowość dramatu *Róża i Krzyż*, która polega na kryjącej się w nim

możliwości przekształcenia się w narzędzie inicjacji, działające poprzez symbole-klucze, wśród których są i te alchemiczne. Z upodobaniem prowadzona przez badaczkę narracja wielopoziomowa, odsyłająca do dzieł i zjawisk inicjacyjnych od starożytności po wiek XIX zagwarantowała wyczerpujące ujęcie problemu. Otrzymaliśmy zarazem frapujący portret nieznanego nam oblicza Błoka jako twórcy literatury inicjacyjnej.

Zgoła inny wariant tego typu twórczości odsłania Habilitantka w rozdziale trzecim, pochylając się nad kompozycjami scenicznymi Wasyla Kandyńskiego, znanego światu z dzieł malarskich, nie dramaturgicznych. Zresztą *Żółty dźwięk*, jaki badaczka wzięła na swój warsztat jest jedynym tego typu opublikowanym utworem w dorobku Kandyńskiego. Wielce sobie cenię to, iż dr Oboleńska nie ograniczyła się do merytorycznej analizy dramatu jako imaginacji antropozoficznej, lecz skonfrontowała go z dziełem Błoka. To doprowadziło badaczkę do ważkiego spostrzeżenia, iż w *Żółtym dźwięku* aspekt wizyjny nie jest gotową konstrukcją znaczeniową, ukrytą w symbolach-kluczach, jak u Błoka, lecz stanowi określony zestaw narzędzi (takich, jak: kolor, ruch, forma i dźwięk), których zadaniem jest kreacja projekcji imaginacyjnych u odbiorcy. Habilitantka przekonuje, że takie rozwiązanie należy postrzegać jako wynik implikacji zasady "wewnętrznej konieczności", przedstawionej przez Kandyńskiego w pracy teoretycznej *O duchowości w sztuce*. Reasumcją przeprowadzonych w pracy analiz jest trafna konstatacja o kulturowym bogactwie imaginacji ezoterycznej, jako źródle inspiracji twórczej.

Dopełnieniem sylwetki naukowej Habilitantki jest ożywiona działalność w zakresie współpracy międzynarodowej (na forum nauki i kultury). Dr Oboleńska może się tutaj pochwalić członkostwem w międzynarodowym zespole, badającym spuściznę Bronisława Piłsudskiego. Nawiązanie cennych zagranicznych kontaktów naukowych w korelacji z penetracją zawartości archiwów było możliwe dzięki kilku grantom, jakie badaczka uzyskała na swojej macierzystej uczelni (Uniwersytet Gdański). Na rodzimym gruncie za największe dokonanie dr Oboleńskiej uznać należy aktywne zaangażowanie najpierw w założenie, a następnie w działalność naukowej pracowni badawczej Laboratorium Niedogmatycznej Duchowości. Historia Laboratorium sięga początku lat dziewięćdziesiątych, gdy z badań nad modernistyczną literaturą rosyjską wyodrębnił się, pod egidą Profesor Elżbiety Biernat, nurt studiów nad ezoteryzmem w kulturze przełomu XIX i XX wieku. Intencją tej działalności było zgromadzenie grupy naukowców zainteresowanych problemami literatury rosyjskiej w perspektywie idei głoszonych przez szkoły i ugrupowania okultystyczne działające w Rosji do roku 1917. Badania te miały wówczas i mają, nie waham się stwierdzić, po dziś dzień charakter pionierski, innowacyjny, gdyż wprowadzały i wprowadzają do dyskursu

rusycystycznego zagadnienia dotąd pomijane i z wielu względów niewygodne, takie jak mistyka rosyjska i literatura, ryty inicjacyjne, tajne stowarzyszenia oraz nieformalne grupy wyznaniowe w Rosji. Początkowo badania koncentrowały wokół problemów niedogmatycznej duchowości rosyjskiego modernizmu, ale w krótkim czasie ich spektrum uległo rozszerzeniu, obejmując kulturę rosyjską i europejską XX i XXI wieku. W ciągu dwóch dekad gdańska grupa przekształciła się w znaną w kraju i za granicą szkołę badawczą, która dziś może poszczycić się dorobkiem naukowym o zasięgu międzynarodowym. Wielką w tym zasługą dr Oboleńskiej. Do najważniejszych publikacji Laboratorium należy pionierska seria wydawnicza "Światło i Ciemność". Habilitantka może się poszczycić pracą redakcyjną nad poszczególnymi tomami zbiorowymi tej serii. Zresztą Jej obie monografie w tejże serii się ukazały. Laboratorium to także platforma współpracy międzynarodowej, której owocami stają się rozliczne artykuły, prace zbiorowe i monograficzne. Habilitantka skrzętnie pracuje także nad upowszechnianiem i promocją nauki, organizując międzynarodowe konferencje naukowe, sygnowane przez Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej Uniwersytetu Gdańskiego, pełniąc funkcję członkini komisji konkursu recytatorskiego dla studentów, będąc jurorką w konkursie "Wiedza o Petersburgu", czy też jako kadencyjna opiekunka studenckiego koła naukowego "Trivium".

Ważną część zawodowego zaangażowania dr Oboleńskiej stanowi działalność na niwie dydaktycznej. O przydatności Jej osoby dla macierzystej jednostki i zaufaniu do Niej jako wykładowcy najlepiej świadczy szeroki wachlarz powierzanych zajęć, wśród których znalazły się zarówno seminaria licencjackie i wykłady monograficzne, jak i ćwiczenia z historii literatury rosyjskiej, czy też z praktycznej nauki języka rosyjskiego (w tym dla obcokrajowców, m.in. z Chin). Ta ważna część akademickiej aktywności Kandydatki do tytułu wskazuje, że potrafi ona w efektywny sposób łączyć zainteresowania naukowe z pasją dydaktyczną.

W zwięzłym recenzji nie sposób nie wziąć pod rozwagę planów naukowych Habilitantki na najbliższą przyszłość. To, że pracuje ona obecnie nad przekładem kompozycji scenicznych Kandyńskiego, że bada twórczość Aleksieja Skaldina, że redaguje kolejny, szósty już tom serii "Światło i ciemność" dobitnie wskazuje na podstawowe wektory naukowej osobowości dr Oboleńskiej - pracowitość, pasję, erudycję, ciekawość badawczą i kreatywny dynamizm. Natomiast całokształt dorobku naukowego Habilitantki pozwala na stwierdzenie, iż jego Autorka dysponuje solidnym, stale rozwijającym się warsztatem naukowym, zaś prowadzone przez Nią badania noszą charakter innowacyjny, służąc odkrywaniu nowych zjawisk w kulturze rosyjskiej i kompatybilnych z nią innych dyscyplin



naukowych, takich, jak sztuki piękne, filozofia, czy psychologia. Wybitnym świadectwem, wartościującym dotychczasową działalność gdańskiej rusycystki jest praca habilitacyjna. Osobiście nie mam najmniejszych wątpliwości co do tego, że otrzymaliśmy w postaci książki *De imaginatione. O эзотерической имажинации в русской культуре начала XX века* dzieło niezwykle potrzebne i odkrywcze w swym wydźwięku merytorycznym i to nie tylko w odniesieniu do obszaru polskiej rusycystyki, lecz – śmiem twierdzić – także w skali świata. Jest to z jednej strony ukoronowanie całej twórczej drogi Habilitantki, z drugiej – zapowiedź dalszego Jej rozwoju jako penetratorki meandrów literatury i kultury rosyjskiej.

Ostatecznie więc stwierdzam z głębokim przekonaniem, że dorobek naukowy, z jakim się zapoznałam i którego ocenę przedstawiam powyżej, wyczerpująco spełnia kryteria obowiązującej ustawy, stawiane kandydatom, którzy ubiegają się o stopień doktora habilitowanego. Stąd też wnoszę o dopuszczenie dr Diany Oboleńskiej do kolejnych etapów w przewodzie habilitacyjnym. Opowiadam się zarazem jednoznacznie za przyznaniem Kandydatce stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Isabella Malcz<sup>2</sup>